

## Modlitwa wiernych:

1. *Życz Mi dusz, które wspomagają mój Kościół, które zajmują się moją chwałą, które pragną rozszerzenia jej królestwa. Czyż Kościół nie jest moją Oblubienicą, moim przedłużeniem, moim dopełnieniem? Miłując go kocha się Mnie. Każdy uczciwy wysiłek wzbogaca go. Kto go wzbogaca, wzbogaca Mnie. Jestem więc waszym biedakiem - waszym cierpiącym, tym, który was potrzebuje. Przyjdźcie Mi z pomocą, jak święte niewiasty podczas moich wędrówek apostoelskich: tak bardzo starały się by nie brakowało Mi niczego.<sup>1</sup>*

Duchu Święty! Napełnij serca wiernych duchem gorliwości o Kościół Święty. Spraw, aby nieustannie Go wspomagali, aby zajmowali się Twoją chwałą i pragnęli rozszerzenia jej królestwa.

2. *Pamiętasz, jak powiedziałem: 'Jeśli odejdę, pošlę Go do was'. Przywołuj więc często Ducha Świętego: świętość to Jego Królestwo. Proś często, dlaczego miałabyś się wstydzić? Czy nie jesteście stworzeni po to by być świętymi? A czy jesteście zdolni do tego bez Bożej pomocy? Czy to nie przyjemność dla Mnie widzieć was świętymi? A jeżeli lubisz sprawiać Mi przyjemność, dlaczego nie miałabyś dążyć do świętości? A więc bardzo często uciekaj się do Ducha Świętego. Niech On cię przeniknie, proś Go o to w moim imieniu.<sup>2</sup>*

Duchu Święty! Uświęcaj papieża, biskupów i kapłanów. Przenikaj ich serca i spraw, aby bardzo często uciekali się do Ciebie.

3. *Lecz ponoszenie trudów dla wzbogacenia sprawy Bożej staje się w niektórych duszach, pod wpływem Ducha Św., prawdziwą namiętnością. Bo widzisz, ta chwała mego Ojca, dla której poniosłem śmierć, jest teraz w waszych rękach. Zależy jeszcze od stworzeń, które są powołane do poznania, kochania, służenia wiernie. Wyobraź sobie, że nie spełniasz swego powołania, że nie oddajesz Ojcu czci, jakiej od ciebie oczekuje, jakżeż smutne będzie twoje spojrzenie, kiedy własne życie rozwinie się przed tobą we wszystkich szczegółach?<sup>3</sup>*

Duchu Święty! Umacniaj Księdza Piotra, aby ofiarnie ponosił trudy dla wzbogacenia sprawy Bożej. Spraw, aby nigdy nie ustawał w gorliwości o Twoją chwałę.

---

<sup>1</sup> Gabriela Bossis, *On i ja. Rozmowy duchowe Stwórcy ze swoim stworzeniem*, Michalineum 2015, t. 3, s. 218-219.

<sup>2</sup> Tamże, t. 2, s. 236-237.

<sup>3</sup> Tamże, s. 294-265.

4. *Jak dalece nie znacie potęgi waszego Boga... Czy obawiacie się Go poznać? Wy, którzy tak mało Go poszukujecie... Radość dusz waszych płynie ze stałego obcowania z waszym Stwórcą, z waszym Zbawicielem, w Duchu Bożym. Zdajcie się na Boga, cokolwiek by uczynił. Pozwólcie Mu się prowadzić i współdziałajcie gorliwie z Jego Tchnieniem. Ty zaś przychodź do Niego z entuzjazmem, gdyż On posiada pełną odpowiedź na wszystkie twoje potrzeby czułości, odpoczynku, zrozumienia.<sup>4</sup>*

Duchu Święty! Prowadź nas! Spraw, abyśmy zdawali się na Boga, cokolwiek by uczynił; abyśmy pozwolili Mu się prowadzić i gorliwie współdziałali z Jego Tchnieniem.

5. *Wszystko odbywa się w twoim wnętrzu, poruszonym przez Ducha. Przypominasz sobie sadzawkę, którą anioł poruszał aby uzdrawiać? Nikt nie znał chwili tego poruszenia. Nadśluchuj z szacunkiem i miłością. Duch przejdzie. Czy nie znasz tego Ducha? Tego Ognia wewnętrznego światła, tego Ognia słodkiej dobroci, który cię nagle przenika? Czekaj więc Jego przejścia w tobie. 'Uformuj Mu szpaler' przez swoje uważne skupienie.<sup>5</sup>*

Duchu Święty! Obdarz nas łaską skupienia i modlitwy, abyśmy z szacunkiem i miłością nadśluchiwali Twojego przejścia w nas.

6. *Czy wiesz, kiedy podążasz śladem moich kroków? Kiedy chcesz mojej przyjemności? Możesz się osądzać wedle twego pragnienia podobania Mi się w każdym czasie. I wierz, że to pragnienie nie pochodzi od ciebie, ale od Ducha, który jest w tobie, w twojej świątyni łask. Masz więc powody jedynie do upokarzania się... Chwytaj każdą okazję zachowania milczenia, które Mi ofiarujesz jak kwiat. O, to piękne milczenie spokoju, pokory, pogody, zażyłości z Bogiem. Czegóż to nie mogłabyś uzyskać w tych błogosławionych chwilach... I oczywiście milczenie w twych myślach, w twoich wspomnieniach.<sup>6</sup>*

Duchu Święty! Błagamy Cię o obdarz nas łaską milczenia. Naucz nas chytać każdą okazję zachowania milczenia, którą potem będziemy mogli Tobie ofiarować.

---

<sup>4</sup> Tamże, t. 3, s. 114.

<sup>5</sup> Tamże, s. 110.

<sup>6</sup> Tamże, s. 22.

## **Komentarz przed Komunią Świętą:**

Dlaczego boisz się uścisnąć Mnie, kiedy przychodzę do ciebie? Czy boisz się poufałości? A czy nie jest większą poufałością to, że zstępuję w twoje ciało? Czy nie sądzisz, że Bóg bardziej zasługuje na pocałunek niż jakikolwiek człowiek na ziemi? Oczywiście, miłość łączy się z szacunkiem. A do miłości została stworzona. Wasze przejawy miłości zachwyciłyby Mnie i przyniosły wam dobro, wszystkim, którzy potrzebują serdeczności. Czy nie jesteście dziećmi? Bądźcie niezwykle prości ze Mną, Najprostszym. Dajcie Mi wszystkie radości, które są wam dostępne. Najważniejsze jest to, by Mnie dosięgnąć. A gdy Mnie dosięgniecie, pozostaniecie we Mnie.<sup>7</sup>

---

<sup>7</sup> Tamże, t. 2, s. 269.

## **Komentarz po Komunii Świętej I:**

O, jak piękne jest życie zjednoczonych serc! Ja jestem gotów, czekam na was by dokonać zjednoczenia. Waszą rzeczą jest widzieć Mnie we wszystkim i przyłączyć się do Mnie. Nie zatrzymujcie się w drodze. Zbliżcie się i bez obawy wejdźcie w moje serce: to wasz dom ojczysty. Wasz dom odpoczynku. Wasz dom szczęścia. Wejdźcie. Jesteście u siebie i jesteście oczekiwani. Czy nie słodko jest być oczekiwany? Zastawiono dla was ucztę. Tą ucztą jestem Ja Sam. Służebnicą jest miłość. Niech twoja czułość wprawi cię w stan możliwości bycia najgorliwszą i najbardziej oczarowaną uczestniczką. Uczta ta nie kończy się nigdy. Odbywa się najpierw w tajemnicy i półmroku sekretów. Rozświecła się przy śmierci. Dusza widzi wtedy, kto ją przyjął, kto ją kocha i kto jej strzeże.<sup>8</sup>

---

<sup>8</sup> Tamże, s. 200-201.

## **Komentarz po Komunii Świętej II:**

Oddaj się więc Miłości, aby Miłość posiadała ciebie. Nie dziel jej nawet na dwoje: część dla ciebie, część dla Mnie. Pragnę jej całej. Ja się nią żywię. Twoja miłość gasi moje pragnienie. Mam wielkie wymagania. Pragnę was całych w każdym czasie. Nie rozdzielajcie niczego. Nie oddzielajcie nic z was samych. Okradalibyście Mnie, bo wszystko należy do Mnie. Jeżeli wymagam, to dlatego, że pałam pragnieniem ciebie. A moje pragnienie rodzi się z mojej miłości.<sup>9</sup>

---

<sup>9</sup> Tamże, s. 302.

### **Komentarz po Komunii Świętej III:**

Kiedy mówisz Mi: 'Drogi Jezu, oddaję Ci wszystko w moim życiu!', czy nie sądzisz równocześnie, że Ja dałem ci więcej? Bo nawet to, co Mi ofiarowujesz, Ja ci dałem. Przyznaj, iż wszystko, co posiadasz, pochodzi ode Mnie. I że ci to dałem nie po to, by okazać moją potęgę, nie przez przypadek, ale z najczulszej miłości... Według twoich możliwości, na twoją drogę, abyś osiągnęła swój cel. Masz wszystko, czego ci potrzeba, by zostać tą (...), którą chciałem zrealizować stwarzając cię. Czy widziałeś, jak cię stwarzałem?... Nie możesz więc znać czułości, jaką obdarzyłem twoją duszę już od tak dawna... od niepamiętnych czasów... Proszę cię zatem, byś nie uważała, że jestem wymagający, kiedy tak często jestem skłonny do mówienia: 'Daj Mi wszystko'...<sup>10</sup>

---

<sup>10</sup> Tamże, s. 324.